

POJĘCIE ZBIORU A HISTORIA LOGIKI

Lech GRUSZECKI, Politechnika Lubelska

Celem referatu jest uchwycenie i przedstawienie tych wszystkich dokonaniań w historii logiki poczynając od czasów najdawniejszych a skończając na dziewiętnastym stuleciu, które torowały drogę pojęciom mnogości, w szczególności zaś pojęciu zbioru.

Swoje rozważania rozpoczynam od prezentacji logiki Arystotelesa (384-322 p.n.e.), który w swojej sylogistyce odwołuje się niejednokrotnie, aczkolwiek w sposób niejawni, do zakresu nazwy. W tym też pojęciu należy szukać pierwowzoru pojęcia mnogości, zbioru czy klasy.

W dalszym ciągu referatu przedstawiam tzw. drzewo Porfiniusza (ok. 232-305) zawarte w *Isagodzie (Wstępie do kategorii)*, dziele napisanym w trzecim wieku naszej ery. Utwór ten, jak sądzę, również zawiera odniesienia mnogościowe.

Logika średniowieczna nie wykracza daleko w swojej zasadniczej treści poza granice wytyczone przez starożytnych, jakkolwiek u schyłku tej epoki pojawiają się pierwsze dyskusje dotyczące semantyki.

Istotny przełom przynoszą natomiast przedsięwzięcia naukowe Leibniza (1646-1716); formułuje on rachunek, który może być również interpretowany jako odnoszący się do zbiorów.

Wiek osiemnasty przynosi między innymi wartościową heurystycznie koncepcję kół Eulera. Wkrótce następuje znaczny rozwój logiki dzięki pracom Williama Hamiltona (1805-1865), Augusta De Morgana (1806-1871) i Georga Boole'a (1815-1864). Zwłaszcza działalność naukowa ostatnich dwu matematyków miała dużą wartość dla przyszłej teorii mnogości.

W swoim referacie poruszam również wątki semantyczne związane zwłaszcza z teorią znaczenia. Na uwagę zasługuje tu między innymi pojęcie odniesienia (bedeutung) wprowadzone przez Fregego (1848-1925).